

**Ks. Marcin Kołodziej<sup>1</sup>**

Wrocław

## **POBOŻNOŚĆ EUCHARYSTYCZNA I KULT EUCHARYSTII POZA MSZĄ ŚWIĘTĄ**

Po śmierci osoby żywo pamiętamy jej ostatnie słowa i gesty. Także jej ostatnie pisma nabierają szczególnego charakteru. Zwracamy uwagę na testament, który ma dwojaką formę. Jest to zapis ostatniej woli na wypadek śmierci, na podstawie którego zostaną rozdysponowane dobra materialne zmarłego. Jest także tzw. „testament duchowy”, w którym potomni otrzymują wskazówki natury moralnej.

W tym znaczeniu dokumenty papieskie św. Jana Pawła II, opublikowane w licznych zbiorach, stanowią jego testament duchowy. Warto z niego korzystać, studiować nauczanie papieża i w oparciu o jego dzieła pogłębiać myśl teologiczną. Wśród czterestu encyklik św. Jana Pawła II jest *Ecclesia de Eucharistia*, która – napisana jako ostanía – została poświęcona Eucharystii. W niej papież zwraca czytelnikom uwagę na powszechność i fundamentalny charakter Eucharystii. Dzięki Eucharystii żyje cały Kościół. „Ta prawda wyraża nie tylko codzienne doświadczenie wiary, ale zawiera w sobie istotę tajemnicy Kościoła” (EE 1).

Skoro Eucharystia buduje Kościół, „w najwyższym stopniu jest sakramentem tajemnicy paschalnej, stanowi centrum życia eklezjalnego” (EE 3), to z pewno-

---

<sup>1</sup> Marcin Kołodziej, ur. 24 lipca 1981 r. – kapłan archidiecezji wrocławskiej, doktor teologii w zakresie prawa kanonicznego (2012), obecnie student na Wydziale Prawa Kanonicznego Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie, autor publikacji o charakterze naukowym i popularnonaukowym. Jest obrońcą węzła małżeńskiego w Metropolitalnym Sądzie Duchownym we Wrocławiu, sekretarzem Komisji ds. Liturgii Archidiecezji Wrocławskiej oraz członkiem diecezjalnej Rady kapłańskiej. Należy do Stowarzyszenia Kanonistów Polskich oraz Polskiego Towarzystwa Teologicznego w Krakowie. Prowadzi własną stronę internetową ([www.liturgiaecclesiae.pl/tl](http://www.liturgiaecclesiae.pl/tl)) podejmującą zagadnienia liturgiczne.

ścią kształtuje również właściwą pobożność. Dlatego przedmiotem niniejszego opracowania będzie chrześcijańska pobożność wypływająca z Eucharystii oraz w konsekwencji kult Najświętszego Sakramentu poza Mszą świętą.

### ISTOTA POBOŻNOŚCI EUCHARYSTYCZNEJ

W sugestiach i propozycjach Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów odnośnie do przeżywanego na przełomie 2004/2005 Roku Eucharystii zostało zaznaczone, że „jest rzeczywiście sprawą istotną, żeby Eucharystia była odbierana nie tylko w jej aspektach obrzędowych, lecz także jako program życia oraz żeby stanowiła podstawę autentycznej «duchowości eucharystycznej»”<sup>2</sup>. Za duchowość przyjmuje się formę duchowego życia człowieka religijnego, który zmierza do zjednoczenia z Bogiem przez Jezusa Chrystusa. Kształtuje się ona i realizuje zgodnie z Jego nauką, przykładem życia oraz dziełem zbawczym. Powinna obejmować wszystkie przejawy życia chrześcijańskiego. Duchowość jest pewnym stylem życia, postępowaniem według Ducha, doskonalszym i pełniejszym praktykowaniem tego życia<sup>3</sup>.

Eucharystia stanowi źródło duchowości eucharystycznej, ponieważ sprawowanie Mszy świętej jako czynności Chrystusa i zorganizowanego hierarchicznie Ludu Bożego jest ośrodkiem całego życia chrześcijańskiego, tak dla Kościoła powszechnego, jak i lokalnego oraz dla poszczególnych wiernych (por. KL 41). „W czynności tej osiąga szczyt działanie, przez które Bóg w Chrystusie uświęca świat, oraz kult, jaki ludzie oddają Ojcu, wielbiąc Go przez Chrystusa, Syna Bożego, w Duchu Świętym” (OWMR 16)<sup>4</sup>.

Św. Jan Paweł II wskazywał, że duchowość eucharystyczna kształtuje eucharystyczną pobożność. Każda Eucharystia – przeżywana jako dar i tajemnica – prowadzi do pobożności eucharystycznej. „Eucharystia jest nieocenionym skarbem: nie tylko jej sprawowanie, lecz także jej adoracja poza Mszą św. pozwala zaczerpnąć z samego źródła łaski. Wspólnota chrześcijańska, która chce doskonale kontemplować oblicze Chrystusa [...], nie może zaniedbać pogłębiania tego aspektu kultu eucharystycznego, w którym znajdują przedłużenie i mnożą się owoce komunii z Ciałem i Krwią Pana” (EE 25)<sup>5</sup>.

Jak zdefiniować pobożność? *Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii* z 2001 roku tak definiuje pobożność ludu chrześcijańskiego: „Termin «pobożność ludowa» oznacza różne manifestacje kultyczne o charakterze prywatnym i wspólnotowym, które w ramach wiary chrześcijańskiej są przeważnie wyrażane

<sup>2</sup> Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, *Rok Eucharystii. Sugestie i propozycje* (15.10.2004), nr 20, Kraków 2004, s. 29.

<sup>3</sup> J. Paliński, *Duchowość eucharystyczna nadzwyczajnych szafarzy Komunii św.*, w: *Nadzwyczajni szafarze Komunii świętej. Nauczanie Kościoła – formacja – świadectwa*, red. K. Michalczyk, Poznań 2009, s. 135.

<sup>4</sup> Tamże, s. 136.

<sup>5</sup> J. Paliński, *Pobożność eucharystyczna dzisiaj*, „Studia Pastoralne” 1 (2005), s. 143.

nie na sposób liturgii, lecz w formach wywodzących się z ducha poszczególnych narodów lub grup społecznych i kultury”<sup>6</sup>. Pobożność – jak wynika z zaproponowanej definicji – zawiera manifestacje kultyczne, czy to prywatne, czy wspólnotowe. Są one zawsze przejawem wiary albo konkretnych grup ludzi, albo poszczególnych wiernych.

Szczególną formą pobożności jest pobożność eucharystyczna. Można ją określić mianem postawy czci, uwielbienia i dziękczynienia za i wobec Jezusa, który ofiaruje się za ludzi w Ofierze eucharystycznej i udziela się pod postaciami chleba i wina oraz jest obecny w Eucharystii na sposób trwały. Postawa ta – jak zauważają R. Rak i J. Paliński – buduje stały fundament gotowości do ofiary i poświęcenia się Bogu Ojcu na wzór Chrystusa. Ma towarzyszyć ona uczestnikom Eucharystii, którzy przyjmują Komunię świętą oraz podejmują adorację Chrystusa w Najświętszym Sakramencie<sup>7</sup>.

Aby ukształtować w sobie odpowiednią pobożność eucharystyczną, należy najpierw właściwie zrozumieć, czym jest liturgia. Pobożność bowiem musi zgadzać się z liturgią i do niej prowadzić. Obowiązującą definicję liturgii podał Sobór Watykański II: „Słusznie zatem uważa się liturgię za wypełnianie kapłańskiej funkcji Jezusa Chrystusa. W niej przez znaki dostrzegalne wyraża się i w sposób właściwy dla poszczególnych znaków dokonuje uświęcenie człowieka, a Mistyczne Ciało Jezusa Chrystusa, to jest Głowa ze swymi członkami, sprawuje pełny kult publiczny” (KL 7).

Sobór Watykański II w konstytucji o liturgii świętej nazywa ją nie tylko „czynnością w najwyższym stopniu świętą” (KL 7), ale również „szczytem, do którego zmierza działalność Kościoła, i zarazem [...] źródłem, z którego wypływa cała jego moc” (KL 10). Odnosi się do tego porównania A. Żądło, który stwierdza, że mówienie o liturgii jako szczycie nasuwa malownicze skojarzenia z pasmem górskim, nad którym dominuje najwyższe wzniesienie. A ten najwyższy szczyt ma to do siebie, że skupia uwagę turysty, ogniskuje ją na sobie oraz stanowi orientacyjny punkt odniesienia<sup>8</sup>. Źródło natomiast kojarzy się najczęściej z początkiem rzeki. Od skoncentrowanego, samoczynnego wypływu wody przeradza się w ciek wodny, aby w konsekwencji przejść w potężny niejednokrotnie zbiornik wodny.

Liturgia pobudza także wiernych, aby posileni **wielkanocnym sakramentem**, żyli zjednoczeni w Bożej dobroci, modlili się oraz przestrzegali w życiu zobowiązań płynących z sakramentu, który przyjęli z wiarą (por. KL 10). S. Cichy podkreśla, że w Komunii świętej, którą przyjmuje się podczas Mszy świętej, Chrystus uświęca, odradza, odnawia, wlewa nowe życie, uwalnia od win i daje siłę<sup>9</sup>. Eucha-

<sup>6</sup> Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, *Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii. Zasady i wskazania* (17.12.2001), nr 9, Poznań 2001, s. 18.

<sup>7</sup> R. Rak, *Wychowanie do życia eucharystycznego*, w: *Mysterium Christi*, t. 3: *Msza święta*, red. W. Świerzowski, Kraków 1992, s. 149nn; J. Paliński, *Pobożność eucharystyczna dzisiaj...*, s. 146.

<sup>8</sup> A. Żądło, *Implikacje pastoralne gromadzenia się chrześcijan na liturgię*, w: *Natura i cechy zgromadzenia liturgicznego*, red. tenże, Katowice 2010, s. 187.

<sup>9</sup> S. Cichy, *Teologia Eucharystii*, w: *Mysterium Christi*, t. 3..., s. 85.

rystia upodabnia chrześcijanina do samego Jezusa Chrystusa ofiarującego się Ojcu i wzywa go do współofiary<sup>10</sup>.

Każda Msza święta kształtuje w uczestnikach jej celebracji właściwe wzorce. Oni patrzą na doskonałą miłość Boga, okazaną ludziom, kontemplując misterium Chrystusa. A to misterium obejmuje całe Jego ziemskie życie. Było ono naznaczone prawdą Ewangelii, potwierdzaną przez znaki i cuda. Szczytem misji wcielonego Syna Bożego była śmierć i zmartwychwstanie. Te czyny zbawcze są sakramentalnie uobecnianie podczas celebracji mszalnej. Jej uczestnicy uczą się naśladować Chrystusa w Jego bezgranicznym posłuszeństwie Ojcu Niebieskiemu i bezinteresownej miłości do wszystkich ludzi. W taki to sposób Eucharystia staje się dla wiernych, którzy w niej uczestniczą, źródłem sensownego życia i szczytem wszelkich ich aktywności. W niej ma swój początek owocne działanie człowieka. Do niej to działanie prowadzi, stając się działaniem o charakterze uświęcającym. Żadna bowiem „społeczność chrześcijańska nie mogłaby być zbudowana, gdyby nie miała korzenia i podstawy w sprawowaniu Najświętszej Eucharystii” (EM 13).

Św. Jan Paweł II, którego encyklika o Eucharystii wyznaczyła w jakimś stopniu rys niniejszego opracowania, napisał: „Każdy krok ku świętości, każde działanie podjęte dla realizacji misji Kościoła, każda realizacja programów duszpasterskich winny czerpać potrzebną siłę z tajemnicy eucharystycznej i ku niej się kierować jako do szczytu. W Eucharystii mamy Jezusa, Jego odkupieńczą ofiarę, mamy Jego zmartwychwstanie, mamy dar Ducha Świętego, mamy adorację, posłuszeństwo i umiłowanie Ojca. Jeżeli zaniedbamy Eucharystię, jak będziemy mogli zaradzić naszej nędzy?” (EE 60).

Słowa papieża wpisują się znacząco w aspekt pastoralny analizowanego zagadnienia. Jeżeli Eucharystia ma być swoistym lekiem na duchowe choroby współczesnych chrześcijan, musi znaleźć swoje przedłużenie w pobożności eucharystycznej. Człowiek wierzący, zjednoczony z Chrystusem przez Komunię sakramentalną, powinien pragnąć, aby tę wspólnotę z Bogiem przeżywać przez cały dzień. Takie rozumienie pobożności prezentowali święci. Każdy z nich szedł własną drogą do Boga i z Bogiem. Każdy z nich realizował własną pobożność. Tak czynił św. Franciszek z Asyżu, dając początek pobożności franciszkańskiej; św. Dominik Guzman, inspirując pobożność eucharystyczną; św. Jan od Krzyża, wyznaczając wzorce dla pobożności karmelitańskiej; i wreszcie św. Ignacy z Loyoli, kształtując pobożność jezuicką.

Na te różnorodne formy zwrócił uwagę i też je docenił św. Jan Paweł II, który w przywołanej powyżej encyklice zachęcał: „Wejdźmy, umiłowani Bracia i Siostry, do szkoły świętych, wielkich mistrzów prawdziwej pobożności eucharystycznej. W ich świadectwie teologia Eucharystii nabiera całego blasku przeżycia, «zaraża» nas i niejako «rozgrzewa». Posłuchajmy przede wszystkim Najświętszej Dziewicy Maryi, w której tajemnica Eucharystii jawi się bardziej niż w kimkolwiek innym jako tajemnica światła. Patrząc na Nią, poznajemy przemieniającą

<sup>10</sup> J. Paliński, *Pobożność eucharystyczna dzisiaj...*, s. 155.

moc, jaką posiada Eucharystia. W Niej dostrzegamy świat odnowiony w miłości” (EE 62)<sup>11</sup>.

### ISTOTNE ELEMENTY POBOŻNOŚCI EUCHARYSTYCZNEJ

Pobożność eucharystyczna jest procesem, który dokonuje się w ciągu życia człowieka. Tak jak rozwija się i dojrzewa jego wiara, podobnie dzieje się z jego pobożnością. Ona, praktykowana w konkretnych warunkach doczesności, zmierza do rzeczywistości eschatycznej, wiecznej, niebiańskiej. Ten cel pobożności nadaje sama liturgia, która jest celebrowana na ziemi, ale jej pełnia dokonuje się w niebie. Tam sprawuje ją zmartwychwstały Chrystus, który zasiada po prawicy Ojca. O tym charakterze świętej liturgii przypomniła konstytucja *Sacrosanctum Concilium* Soboru Watykańskiego II: „Ziemska liturgia daje nam przedsmak uczestnictwa w liturgii niebiańskiej sprawowanej w świętym mieście, Jeruzalem, do którego pielgrzymujemy, gdzie Chrystus zasiada po prawicy Boga jako sługa świątyni i prawdziwego przybytku. W ziemskiej liturgii ze wszystkimi zastępami niebieskich duchów śpiewamy Panu hymn chwały. Wspominamy ze czcią świętych i spodziewamy się, że Bóg dopuści nas do ich grona. Wyczekujemy Zbawiciela, naszego Pana Jezusa Chrystusa, aż się ukaze jako nasze życie, i my razem z Nim ukażemy się w chwale” (KL 8).

A. Siemienieński podkreśla, że Eucharystia zawsze odsyła nas w eschatologiczną przyszłość. Daje nam bowiem już teraz udział przez wiarę w panowaniu Jezusa Chrystusa wraz ze wszystkimi zbawionymi przed tronem Ojca w niebie. Na potwierdzenie tego przywołuje słowa św. Jana Pawła II z encykliki o Eucharystii: „Ten wymiar Eucharystii zasługuje na podkreślenie: gdy sprawujemy ofiarę Baranka, uczestniczymy w liturgii niebiańskiej i jednoczymy się z niezliczonym tłumem, który woła: «Zbawienie w Bogu naszym, Zasiadającym na tronie i w Baranku» (Ap 7,10). Zaiste, Eucharystia jest bramą nieba, która otwiera się na ziemi. Jest promieniem chwały niebieskiego Jeruzalem, który przenika cienie naszej historii i rzuca światło na drogi naszego życia” (EE 19)<sup>12</sup>.

Czciciele paschalnego Chrystusa, obecnego w Najświętszym Sakramencie, dorastają do doświadczenia liturgii niebiańskiej, dzięki dobrze ukształtowanej, czyli dojrzałej, pobożności eucharystycznej. Ta – zgodnie z sugestią Z. Janca – winna być teofaniczna, chrystocentryczna i pneumatykalna. To znaczy, że ma być skierowana na Trójjedynego Boga, który najpełniej objawił się w swoim wcielonym Synu. Pobożność ta koncentruje się na zmartwychwstałym Słowie Wcielonym, obecnym w Najświętszym Sakramencie. Ona winna też być ukierunkowana na Ducha Świętego, którego mocą uobecniania się w liturgii osoba paschalnego Chrystusa i Jego zbawcze czyny<sup>13</sup>. Podkreśla to liturgia chrześcijańska zwłaszcza

<sup>11</sup> Tamże, s. 143.

<sup>12</sup> A. Siemienieński, *Eucharystia – tajemnica wzruszenia i wdzięczności*, „Pastores” 1 (2005), s. 73.

<sup>13</sup> Z. Janiec, *Czy pobożność eucharystyczna jest zagrożona przez duchownych i świeckich?*, w: [www.currenda.diecezja.tarnow.pl/archiwum/2005/05-04/art-21.php](http://www.currenda.diecezja.tarnow.pl/archiwum/2005/05-04/art-21.php) [dostęp: 12.12.2014].

poprzez doksologię mszalną. Stanowi ona wzór wielbienia Boga, a zawiera się w słowach: „Przez Chrystusa, z Chrystusem i w Chrystusie, Tobie, Boże, Ojczye wszechmogący, w jedności Ducha Świętego, wszelka cześć i chwała, przez wszystkie wieki wieków. Amen”<sup>14</sup>.

Pobożność eucharystyczna jest personalistyczna, a równocześnie wspólnotowa i eklezjalna<sup>15</sup>. Personalistyczna, ponieważ kontakt chrześcijanina z Bogiem ma zawsze charakter osobowy. Osoba ludzka spotyka się z osobowym Bogiem. Ten wymiar pobożności został ukazany już w Starym Testamencie, podczas rozmowy Mojżesza z Bogiem: „Ile zaś razy Mojżesz wszedł do namiotu, zstępował słup obłoku i stawał u wejścia do namiotu, i wtedy Pan rozmawiał z Mojżeszem. A Pan rozmawiał z Mojżeszem twarzą w twarz, jak się rozmawia z przyjacielem” (Wj 33,9.11).

Ten charakter wspólnotowy i eklezjalny pobożności eucharystycznej wynika z faktu, że każda Eucharystia sprawowana jest we wspólnocie braterskiej – w Kościele<sup>16</sup>. Przypomina o tym sam Chrystus w Ewangelii wg św. Mateusza: „Zaprawdę, powiadam wam: Jeśli dwaj z was na ziemi zgodnie o coś prosić będą, to wszystkiego użytych im mój Ojciec, który jest w niebie. Bo gdzie są dwaj albo trzej zebrani w imię moje, tam jestem pośród nich” (Mt 18,19-20).

Szczytem pobożności eucharystycznej i jej celem jest usposobienie człowieka do przyjęcia Ciała i Krwi Chrystusa podczas Mszy świętej. Z tym spotkaniem Chrystus związał wielkie skutki dla życia przyjmującego Komunię świętą. Powiedział: „Kto spożywa moje Ciało i pije moją Krew, ma życie wieczne, a Ja go wskreszę w dniu ostatecznym. Ciało moje jest prawdziwym pokarmem, a Krew moja jest prawdziwym napojem. Kto spożywa moje Ciało i Krew moją pije, trwa we Mnie, a Ja w nim. Jak Mnie posłał żyjący Ojciec, a Ja żyję przez Ojca, tak i ten, kto Mnie spożywa, będzie żył przeze Mnie. To jest chleb, który z nieba zstąpił – nie jest on taki jak ten, który jedli wasi przodkowie, a poumierali. Kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki” (J 6,53-56). Przestrzegł jednocześnie, że „jeżeli nie będziecie spożywali Ciała Syna Człowieczego i nie będziecie pili Krwi Jego, nie będziecie mieli życia w sobie” (J 6,53).

## FORMY KULTU NAJŚWIĘTSZEJ EUCHARYSTII POZA MSZĄ ŚWIĘTĄ

Eucharystia jest sercem Kościoła. Stanowi najgłębszy sens jego istnienia. To dzięki Eucharystii chrześcijanie mogą wzmacniać swoją wiarę, nadzieję i miłość. Każdy przejaw czci wobec Najświętszego Sakramentu jest wynikiem wiary wspólnoty Kościoła w żywą obecność Pana Jezusa w tym sakramencie<sup>17</sup>.

W soborowym dekrete o posłudze i życiu prezbiterów *Presbyterorum ordinis* zostało przypomniane: „Inne zaś sakramenty, tak jak wszystkie kościelne posługi

<sup>14</sup> R. Rak, *Eucharystia w życiu chrześcijanina*, Katowice 1998, s. 180; J. Paliński, *Pobożność eucharystyczna dzisiaj...*, s. 150.

<sup>15</sup> Z. Janiec, *Czy pobożność eucharystyczna jest zagrożona...*.

<sup>16</sup> Tamże.

<sup>17</sup> P. Gajda, *Eucharystia sercem przeżywana zadatkem szczęśliwej wieczności*, Tarnów 2004, s. 147.



i dzieła apostołstwa, wiążą się ze świętą Eucharystią i do niej zmierzają. W Najświętszej bowiem Eucharystii zawiera się całe duchowe dobro Kościoła, a mianowicie sam Chrystus, nasza Pascha i chleb żywy, który przez Ciało swoje ożywione i ożywiające Duchem Świętym daje życie ludziom” (DP 5).

Skoro sercem Kościoła jest Eucharystia, bo w niej doświadczamy szczególnej obecności Jezusa Chrystusa, dlatego w historii Kościoła utrwaliły się formy kultu Najświętszego Sakramentu także poza Mszą świętą. Należą do nich: wystawienie i adoracja Najświętszego Sakramentu, procesje eucharystyczne oraz kongresy eucharystyczne.

### 1. Wystawienie i adoracja Najświętszego Sakramentu

Już w IX wieku rozgorzała dyskusja nad kwestią sposobu obecności Chrystusa w Najświętszym Sakramencie. Ten problem stał się bardziej aktualny dwa wieki później. Wtedy Berengariusz, kapłan żyjący w latach 1000–1088, przełożony szkoły biskupiej w Tours, zakwestionował realną obecność Chrystusa pod konsekrowanymi postaciami chleba i wina. Ostatecznie odwołał swoje poglądy i podpisał prawowierne wyznanie wiary. Jednak dyskusja przeprowadzona wtedy w pewnym stopniu przyczyniła się do pogłębienia świadomości eucharystycznej wiernych. Miała także wpływ na kształtowanie się kultu Najświętszego Sakramentu. W ramach tego prądu pobożnościowego wyakcentowano elementy adoracyjne podczas celebracji mszalnej. W XIII wieku wprowadzono ukazanie Najświętszej Hostii, a wiek później także Kielicha z Krwią Chrystusa<sup>18</sup>. Ukazanie postaci eucharystycznych i pragnienie oglądania konsekrowanej hostii przez dłuższy czas dało początek praktyce wystawienia i adoracji Najświętszego Sakramentu<sup>19</sup>.

We wprowadzeniu teologicznym i pastoralnym do księgi liturgicznej *Komunia święta i kult tajemnicy eucharystycznej poza Mszą świętą* można przeczytać: „Wystawienie Najświętszej Eucharystii, czy to w puszcze, czy w monstrancji, pociąga do uznania cudownej obecności Chrystusa i zachęca do serdecznego zjednoczenia z Nim. Zjednoczenie to osiąga swój szczyt w Komunii sakramentalnej. Dlatego wystawienie przyczynia się do wzrostu należnego Chrystusowi kultu w duchu i prawdzie” (nr 58).

Wystawienie Najświętszego Sakramentu powinno być połączone z adoracją. Nie można wystawiać Chrystusa tylko w tym celu, aby udzielić błogosławieństwa. Dokumenty Kościoła zalecają, aby praktykować adorację Najświętszego Sakramentu w kościołach i kaplicach publicznych, także w kaplicach wspólnot zakonnych. Powinna ona zawierać lekturę Pisma Świętego, śpiew i święte milczenie<sup>20</sup>.

Szczegółowe wskazania odnośnie do wystawienia Najświętszego Sakramentu podaje przywołana już powyżej księga: *Komunia święta i kult tajemnicy eu-*

<sup>18</sup> M. Kołodziej, *Zgromadzenie liturgiczne jako rzeczywistość teologiczno-kanoniczna w minimalistycznym posługiwaniu Kościoła*, Wrocław 2012, s. 67.

<sup>19</sup> P. Gajda, *Eucharystia sercem przeżywana...*, s. 147-148.

<sup>20</sup> Święta Kongregacja Obrzędów, *Instrukcja „Eucharisticum mysterium”* (25.05.1967), nr 63-66, AAS 59 (1997), s. 571-572.

*charystycznej poza Mszą świętą*. Czytamy w niej, że „zwyczajnym celebrazem wystawienia Najświętszego Sakramentu jest kapłan lub diakon, który pod koniec adoracji, przed schowaniem Najświętszego Sakramentu, udziela Nim ludowi błogosławieństwa. Jeśli nie ma kapłana i diakona lub z ważnego powodu nie mogą oni być obecni, wówczas mogą wystawić Najświętszy Sakrament do publicznej adoracji, a następnie go schować: akolita, nadzwyczajny szafarz Komunii świętej albo inny wierny wydelegowany przez miejscowego ordynariusza. Wszyscy oni mogą dokonać wystawienia przez otwarcie tabernakulum, a także, jeśli okoliczności tego wymagają, mogą postawić puszkę na ołtarzu lub umieścić Hostię w monstrancji. Na końcu adoracji chowają Najświętszy Sakrament do tabernakulum. Nie wolno im jednak udzielać błogosławieństwa Najświętszym Sakramentem” (nr 67).

M. Adaszek podkreśla zasadność stwierdzenia, że zabrania się wystawiać Najświętszy Sakrament dla samego błogosławieństwa. I przypomina o owocach II Krajowego Kongresu Eucharystycznego w Polsce z 1987 roku, podczas którego przypomniano powyższe treści, aby na modlitwy podejmowane podczas adoracji składały się: czytanie słowa Bożego, śpiewy oraz rozmaite modlitwy. Nie do przecenienia jest zachowanie również pełnego czci milczenia<sup>21</sup>. Takie trwanie przed Panem umacnia więź z Nim, „usposabia do owocnego sprawowania Eucharystii i przedłuża wzbudzane przez nią postawy kultowe i egzystencjalne”<sup>22</sup>.

Obecność Chrystusa w tabernakulum – jak pouczał św. Jan Paweł II w liście apostolskim *Mane nobiscum Domine* – winna stanowić swoisty biegun przyciągania dla coraz większej liczby ludzi, którzy są rozmiłowani w Jezusie eucharystycznym. Adoracja stanowi szczególnie czas słuchania Jego głosu i doświadczania niemalże bicia Jego serca. To dzięki doświadczeniu spotkania się z Bogiem na adoracji rodzi się postawa, do której zachęca autor natchniony: „Skosztujcie i zobaczcie, jak dobry jest Pan!” (Ps 34,9)<sup>23</sup>.

Czy warto praktykować adorację Najświętszego Sakramentu? Tak, a uzasadnienie do tego dał św. Jan Paweł II w przywołanym powyżej liście: „Pozostawiamy długo na klęczkach przed Jezusem Chrystusem obecnym w Eucharystii, wynagradzając naszą wiarą i miłością zaniedbania, zapomnienie, a nawet zniewagi, jakich nasz Zbawiciel doznaje w tylu miejscach na świecie. W adoracji pogłębiajmy naszą osobistą i wspólnotową kontemplację”<sup>24</sup>.

## 2. Procesje eucharystyczne

Wyrazem kultu wobec Najświętszego Sakramentu jest procesja teoforyczna. Termin „procesja” pochodzi z języka łacińskiego *procedere* i oznacza „iść, postępować”. Procesja jest uroczystym pochodem, odbywającym się wśród modłów

<sup>21</sup> M. Adaszek, *Kult Eucharystii poza Mszą św. we współczesnej praktyce Kościoła*, w: *Eucharystia – tradycja czy teraźniejszość?*, red. W. Irek, P. Cembrowicz, Wrocław 2008, s. 134.

<sup>22</sup> Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, *Rok Eucharystii...*, nr 13, s. 23.

<sup>23</sup> Jan Paweł II, *List apostolski „Mane nobiscum Domine”* (07.10.2004), nr 18, Kraków 2004, s. 18.

<sup>24</sup> Tamże.



i śpiewu z jakiejś religijnej okazji. Wyraża ona naturę Kościoła, który jest wspólnotą pielgrzymującą na drogach do nieba. W liturgii mszalnej są trzy procesje: na wejście, z darami i komunijna. Jest też procesja ze świecami w święto Ofiarowania Pańskiego oraz procesja z palmami w Niedzielę Palmową, na pamiątkę wjazdu Chrystusa do Jerozolimy<sup>25</sup>.

Podczas procesji teoforycznej niesie się Najświętszy Sakrament w monstrancji. Ten rodzaj procesji wiąże się z uroczystością Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa. Ta uroczystość, znana pod nazwą „Boże Ciało”, została wprowadzona w 1246 roku w belgijskiej diecezji Liège. W 1264 roku papież Urban IV przygotował bullę, mocą której chciał tę uroczystość rozszerzyć na cały Kościół. Nie ogłosił jej, ponieważ niespodziewanie umarł. Dokonał tego Jan XXII w 1317 roku.

Celem procesji eucharystycznych jest złożenie przez wiernych publicznego świadectwa swojej wiary oraz pobożności wobec Najświętszego Sakramentu<sup>26</sup>.

Uzasadnienie dla procesji eucharystycznych zawiera księga *Komunia święta i kult tajemnicy eucharystycznej poza Mszą świętą*. Stanowi ona, że: „wypada, by procesja z Najświętszym Sakramentem odbywała się po Mszy świętej, w czasie której konsekruje się hostię do procesji. Można również odbyć procesję po dłuższej publicznej adoracji, którą odprawia się po Mszy świętej. Wypada, by procesja wyruszała z jednego kościoła i kierowała się do innego kościoła. Jeżeli jednak miejscowe warunki za tym przemawiają, może wrócić do tego kościoła, z którego wyszła. Na zakończenie procesji udziela się błogosławieństwa Najświętszym Sakramentem w kościele, do którego procesja doszła, albo w innym dogodnym miejscu, i chowa się Najświętszy Sakrament” (nr 79,83-84).

Każda procesja ulicami miasta pomaga wiernym uświadomić sobie, że stanowią Lud Boży, który idzie za swoim Panem, wyznaje wiarę w Niego i jest w drodze do nieba. Aby można było należycie dostrzec ten rys procesji eucharystycznej, konieczne jest przestrzeganie norm zapewniających godne i pełne czci traktowanie Najświętszego Sakramentu. Nie bez znaczenia będzie zatem określenie przebiegu procesji, przyozdobienie ulic, rzucanie kwiatów, dobranie śpiewów i modlitw. Wszystko po to, aby procesja eucharystyczna była manifestacją wiary w Boga i składaniem Mu należnych hołdów<sup>27</sup>.

### 3. Kongresy eucharystyczne

Formą kultu Eucharystii poza Mszą świętą są także kongresy eucharystyczne. Mogą mieć one wymiar lokalny lub powszechny. Lokalne kongresy są zwykle organizowane w diecezjach lub przez krajowe konferencje biskupów.

<sup>25</sup> P. Gajda, *Formy kultu Eucharystii poza Mszą świętą*, w: [www.opoka.org.pl/biblioteka/M/ME/pg\\_formy\\_kultu.html#sdfootnote3sym](http://www.opoka.org.pl/biblioteka/M/ME/pg_formy_kultu.html#sdfootnote3sym) (dostęp: 12.12.2014).

<sup>26</sup> Święta Kongregacja Obrzędów, *Instrukcja „Eucharisticum mysterium”* (25.05.1967), nr 59, AAS 59 (1997), s. 570.

<sup>27</sup> Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, *Rok Eucharystii...*, nr 18, s. 26.

Kongresy ku uczczeniu Jezusa eucharystycznego zostały zainicjowane w 1881 roku we Francji. Były one wyrazem żywej pobożności eucharystycznej, ale także formą przeciwstawienia się powszechnemu zobojętnieniu religijnemu. Pierwszy kongres międzynarodowy odbył się za zgodą papieża Leona XIII w Lille, pod hasłem: „Królestwo Chrystusa”<sup>28</sup>.

Na przestrzeni ponad dwóch wieków międzynarodowe kongresy eucharystyczne odbywały się zasadniczo co cztery lata. Celebrowano je na różnych kontynentach<sup>29</sup>. We Wrocławiu w 1997 roku miał miejsce kongres z udziałem papieża Jana Pawła II. Ten 46. Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny odbył się pod hasłem: „Eucharystia i wolność”. Z okazji Roku Jubileuszowego 2000 odbył się taki kongres w Rzymie. Obecnie trwają przygotowania do 51. Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego. Odbędzie się on dniach 24-31 stycznia 2016 roku w Cebu na Filipinach. Jego hasłem będą słowa św. Pawła: „Chrystus pośród was – nadzieja chwały (Kol 1,27)”.

Były organizowane także kongresy narodowe i w Kościołach lokalnych. W Polsce w 2005 roku miał miejsce III Krajowy Kongres Eucharystyczny. Odbył się on w dniach 18-19 czerwca pod hasłem: „Pozostań, Panie, w naszych rodzinach”. Nawiązywał do obchodzonego wówczas w całym Kościele Roku Eucharystii.

Księga *Komunia święta i kult tajemnicy eucharystycznej poza Mszą świętą* poucza: „Kongresy Eucharystyczne, które w nowszych czasach zostały wprowadzone w życie Kościoła jako szczególny objaw kultu eucharystycznego, należy uważać za stacje, na które jakaś wspólnota zaprasza cały miejscowy Kościół, albo jakiś miejscowy Kościół zaprasza inne Kościoły jednego kraju czy narodu, a nawet z całego świata, aby wspólnie doskonalej zgłębić jakiś aspekt tajemnicy eucharystycznej oraz uczcić ją publicznie w duchu miłości i jedności” (nr 85).

Kongresy eucharystyczne – co zostało zauważone we wspomnianym już dokumencie zawierającym sugestie i propozycje na Rok Eucharystii – są znakiem wiary i miłości oraz przejawem szczególnego kultu wobec Jezusa Chrystusa. Przeżywane we wspólnotach lokalnych albo w wymiarze Kościoła powszechnego pozwalają zawsze w łączności wiary i jedności jeszcze głębiej przemyśleć tajemnicę Eucharystii w jakimś jej aspekcie oraz oddać jej cześć publiczną<sup>30</sup>.

## ZAKOŃCZENIE

Św. Jan Paweł II w swojej ostatniej encyklice *Ecclesia de Eucharistia* napisał, że „Eucharystia jest nieocenionym skarbem: nie tylko jej sprawowanie, lecz także jej adoracja poza Mszą św. pozwala zaczerpnąć z samego źródła łaski” (EE 25).

<sup>28</sup> M. Adaszek, *Kult Eucharystii poza Mszą św...*, w: *Eucharystia – tradycja czy teraźniejszość? ...*, s. 136.

<sup>29</sup> J. Tomko, *Kongresy eucharystyczne*, w: [www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WE/synod/11zwyczajne\\_tomko.html](http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WE/synod/11zwyczajne_tomko.html) [dostęp: 12.12.20014].

<sup>30</sup> Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, *Rok Eucharystii...*, nr 19, s. 26-27.

Pragnieniem Kościoła jest, aby wierni czynnie uczestniczyli w ofierze Mszy świętej i posilali się Komunią świętą w czystości i świętości serca oraz składali Chrystusowi Panu stosowne dziękczynienie za tak wielki dar. Chrystus jako Emanuel, czyli Bóg z nami (por. Iz 7,14) jest obecny w Najświętszym Sakramencie także po zakończeniu celebracji mszalnej. To dlatego Eucharystię przechowuje się w kościołach i kaplicach.

Tak oto Eucharystia stanowi duchowy ośrodek lokalnej wspólnoty kościelnej. Kult Najświętszej Eucharystii nie jest tylko elementem pobożnościowym, ale pomaga człowiekowi wyrobić postawę wdzięczności Bogu za Jego dary oraz miłość wobec innych ludzi. Jest też źródłem mocy w budowaniu jedności wyznawców Chrystusa, na co szczególnie zwracał uwagę papież Paweł VI<sup>31</sup>.

### THE EUCHARISTIC DEVOTION AND THE CULT OF THE EUCHARIST OUTSIDE OF MASS

#### Summary

St John Paul II wrote in his last encyclical *Ecclesia de Eucharistia*, that the “Eucharist is a priceless treasure: by not only celebrating it but also by praying before it outside of Mass we are enabled to make contact with the very wellspring of grace” (EE 25). Therefore, the Church not only places a special emphasis on the Holy Communion but it also proposes that the faithful develop the Eucharistic devotion in themselves, by a deepened participation in the Holy Mass. Why should it be the Eucharistic devotion? It is because every Mass teaches us how to establish mature relations with God and other people. Thanks to Mass we mature to perfect love, which we learn by the contemplation of the mystery of Christ. The real Eucharistic devotion should be theophanic, christocentric and pneumocentric, meaning that it should be focused on the Holy Trinity and have both a personalistic character – oriented towards the personal God, and an ecclesial one – which teaches the openness to the Church. The Eucharistic devotion demands not only the participation in the Mass but the cult of the Eucharist outside of Mass as well. Hence, the Church has developed three forms of such cult: exposition and adoration of the Blessed Sacrament, Eucharistic procession and Eucharistic congresses. Exposition and adoration express the recognition of the miraculous nature of Christ and encourage to unify with Him. The Eucharistic processions indicate the nature of the Church, which is a community on a pilgrimage to heaven. Eucharistic congresses, in turn, whether organized locally or at a more extended level, always express a living Eucharistic devotion and countering religious indifference.

**Słowa klucze:** liturgia, pobożność eucharystyczna, kult Eucharystii

**Key words:** liturgy, the Eucharistic devotion, the cult of the Eucharist

<sup>31</sup> Paweł VI, *Encyklika „Mysterium fidei”* (03.09.1965), AAS 57 (1965), s. 753-774.